

Mesajah, Brudny styl

To jest House of Riddim oryginalny dźwięk
I ten flow co słabych mc gasi
Mój wokół leci po każdej parafii
Trzęsę tym miastem jakbym był donem mafii

Na pakach i w klubach na blokach i w furach
Obadaj obadaj obadaj to jest ten brudny styl
Raggamuffin płynie na majka prosto z moich żył
Słabych nawijaczy w moment ścieram w pył //x2

Obadaj obadaj jak Sam tu w bęben wam wali
To House of Riddim obadaj jak riddim bangla i
Przenoszony głośnikami promowany bashmentami
Siejemy rozpiardol choć to nie banda wandali
To ludzi prostych świat, a nie plotek i skandali
Wie o tym każdy brat, więc zachowaj spokój
Przez systemu głupotę nasi bracia skazani
Nie mundurowym- Najwyższemu salutuj

Na pakach i w klubach na blokach i w furach
Obadaj obadaj obadaj to jest ten brudny styl
Raggamuffin płynie na majka prosto z moich żył
Słabych nawijaczy w moment ścieram w pył

Ile lat taki sam watch me now u see me
Ja i moi ludzie nigdy nie będziemy nimi
Graczem jestem raczej swojego losu tkaczem
Tylko niebo stanowi dla nas limit
Na każdym kroku próbują zbić mnie z tropu
Plotek bez polotu więcej niż haszu w Maroku
Rok po roku robię ten dźwięk dla bloków
To jest brudny raggamuffin a nie papka popu
Muzyka fundamentem na niej rośnie kultura
Nasi żołnierze w dreadlock'ach a nie w mundurach
"Jedna miłość" to nie tylko hasło na murach
Jeden świat, jeden Bóg, jeden cel a nie awantura

Na pakach i w klubach na blokach i w furach
Obadaj obadaj obadaj to jest ten brudny styl
Raggamuffin płynie na majka prosto z moich żył
Słabych nawijaczy w moment ścieram w pył

Bujają Cię tu riddimy te słowa twarde jak skały lite
Masz tu raggamuffin elitę same tune'y syte
Flow z bitem łączę jak nitą jest w tyte
To, że Mesajah się wypalił jest mitem
Bo kto na majku pizga sprawa oczywista
Słowami jak nabojami w niegodziwców ciska
Chcesz poczuć ten vibe badaj z bliska
Poznajesz ten flow, poznajesz na po pyskach
Muzyka fundamentem na niej rośnie kultura
Nasi żołnierze w dreadlock'ach a nie w mundurach
"Jedna miłość" to nie tylko hasło na murach
Jeden świat, jeden Bóg, jeden cel a nie awantura

Na pakach i w klubach na blokach i w furach
Obadaj obadaj obadaj to jest ten brudny styl
Raggamuffin płynie na majka prosto z moich żył
Słabych nawijaczy w moment ścieram w pył //x2